Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.
Nr. 7. Rzeszów, dnia 12 lutego 1933 Rok VI.

Cena numeru 20 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę

„Prawem naczelnem — dobro Państwa"

CENY OGŁOSZEŃ za miejsce wiersza milimetrowego

Zwykłe . . . 10 gr. Na 1 stronie . . . 30 gr. W tekście (2 i 3 str.) 25 gr.

Nadesłane . . . 30 gr. W kronice . . . 30 gr. Drobne za słowo . 10 gr.

Rękopisów nie zwraca się, Listów anonimowych nie uwzględnia się, nieopłaconych nie przyjmuje.

Redakcja i Administracja ul. Sokoła L. 6. Konto P. K. O. Nr. 408-116

W 13 rocznicę odzyskania przez Polskę dostępu do morza.

OBYWATELE!

Sprawiedliwość dziejowa wybiła w listopadzie 1918 roku na zegarze dziejowym świata — Ojczyzna nasza uzyskała **Wolność i Niepodległość**, okupioną serdeczną krwią polskiego żołnierza — Wolność, o której śnili nasi ojcowie, krzepieni pieśnią narodowych wieszczów.

Traktat wersalski zagwarantował Polsce byt niepodległy z dostępem do morza. Dnia 10 lutego br. obchodzimy 13-tą wiekopomną rocznicę objęcia władzy przez Polskę — jako prawowitego i historycznego włodarza polskiego Pomorza — nad resztką naszego, rozległego niegdyś wybrzeża morskiego. Poszumy wiatru Polskiego Morza wnoszą w nasz organizm państwowy twórcze siły — Polska wzmocniona niemi oddycha pełnią życia wolnego narodu i utrwala swe należne stanowisko w wolnej rodzinie narodów.

Traktat wersalski złamał butę krzyżacką, niosącą pętą i zagładę wolnym narodom, a w szczególności narodom słowiańskim.

Nikczemny i przewrotny Krzyżak zrozumiał, że zaporą w niesieniu pęt i zagłady była i jest Niepodległa Polska z dostępem do morza. Wkrótce też po podpisaniu traktatu wersalskiego zaczął sabotować jego postanowienia, zyskując coraz to nowe ustępstwa ze strony sygnatarjuszy. Obecnie dąży do zmiany postanowień terytorjalnych tegoż traktatu, sięgając zbrodniczą ręką po cudze ziemie — w pierwszym zaś rzędzie po polskie Pomorze, stanowiące największą zaporę krwiożerczym planom.

Obywatele! W tę wiekopomną rocznicę ponowienia zaślubin naszej Ojczyzny z naszem odwiecznie Polskiem Morzem, stańmy wszyscy bez różnicy przekonań politycznych, społecznych i wyznaniowych i zwróćmy się frontem ku Polskiemu Morzu. Niechaj stanowcza i niezłomna wola całego narodu będzie w dniu tym ostrzeżeniem dla butnego wroga, niechaj wie, że każdy atak i naruszenie naszej granicy będzie dla niego grobem! Niechaj cienie naszych bohaterów z pod Grunwaldu i innych chlubnych naszych pól bitew będą dla krzyżackiego gadu ostrzeżeniem, że bój, który naród polski podejmie w obronie Polskiego Morza, musi być dla nas zwycięski!

Dnia 19 lutego br. jawcie się, jak jeden mąż o godz. 12 w południe w sali Sokoła, aby założyć uroczysty protest — protest, któryby usłyszały wszystkie narody świata, że w sprawie Polskiego Morza nie może być żadnych przetargów dyplomatycznych, że w jego obronie każdy obywatel poświęci ostatnią kroplę krwi. Kwestja Morza Polskiego jest warunkiem naszej niezawisłości i niepodległości, której cały naród, wbrew oszukańczej i przewrotnej propagandzie niemieckiej, bronić będzie do ostatniego tchu,

„Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i pył
Krzyżacka zawierucha..."

Z posiedzenia rzeszowskiej Rady miejskiej

z dnia 24 stycznia 1933 roku.

Protokół z posiedzenia Rady miejskiej z dnia 22 grudnia 1932, po odczytaniu przyjęto do zatwierdzającej wiadomości i podpisano.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego Burmistrz w podniosłem przemówieniu uczcił 70 letnią rocznicę powstania styczniowego, wyrażając hołd i cześć poległym za ojczyznę bohaterom. Rada miasta wysłuchała przemówienia tego stojąc.

I. Budżet na okres 1933/34.

Po przedstawieniu przez burmistrza i ref. budżetowego p. Mr. Pelca Jerzego, danych ogólnych dotyczących preliminarza budżetowego na rok 1933/34, zabrał głos w dyskusji ogólnej Ks. Dr. Chmielnikowski imieniem klubu chrześcijańskiego mieszczańskiego, oświadczając, iż klub w pełnem zaufaniu do Zarządu miasta wotować będzie za budżetem. Następnie przemawiał imieniem klubu żydowskiego p. Dr. Hopfen Feliks deklarując również, iż klub jego wotować będzie za budżetem.

Przystąpiono do obrad nad budżetem przyjmując jako zasadę, że o ile nikt poszczególnych pozycyj nie zaczepi i głosu nie zabierze, uważa się ją za przyjętą i uchwaloną.

W ten sposób przyjęto bez żadnych zmian według wniosku Magistratu i komisji finansowo-budżetowej, (na którą byli zaproszeni wszyscy radni), wydatki i dochody zwyczajne funduszu administracyjnego, oraz budżety przedsiębiorstw komunalnych, a to: rzeźni miejskiej, Zakładu oświetlenia publicznego oraz miejskich Zakładów Ceramicznych na okres budżetowy 1933/34, a w szczególności:

I. Budżet funduszu administracyjnego
a) z wydatkami zwyczajnemi w kwocie

891.282, b) z dochodami zwyczajnemi w kwocie 891.282, bez nadwyżki ani niedoboru.

II. Budżet rzeźni miejskiej a) z wydatkami zwyczajnemi w kwocie 33.275, b) z dochodami zwyczajnemi w kwocie 88.107.

III. Budżet miej. Zakładu Oświetlenia a) z wydatkami zwyczajnemi w kwocie 568.341, b) z wydatkami nadzwyczajnemi w kwocie 32.092, c) z dochodami zwyczajnemi w kwocie 629.156, z dochodami nadzwyczajnemi w kwocie 31.092.

IV. Budżet miej. Zakładów Ceramicznych a) z wydatkami zwyczajnemi w kwocie 119.275, z wydatkami nadzwyczajnemi w kwocie 10.606. b) z dochodami zwyczajnemi w kwocie 122.200, z dochodami nadzwyczajnemi w kwocie 10.606.

Uchwała powyższa zapadła jednomyślnie w komplecie przepisanym § 39 ust. 2 ustawy gminnej z dnia 13/3 1889 Nr. 24 dz. u. kr.

II Wskutek powzięcia uchwały budżetowej Rada miejska postanowiła w roku budżetowym 1933/34 pobierać nadal samoistne podatki i opłaty miejskie w wysokości dotychczasowej

III Rada miasta Rzeszowa na zasadzie § 21 ustawy z dnia 30 grudnia 1924 (Dz. U. R. P. Nr. 118 poz. 1073) w brzmieniu ustalonem ustawą z dnia 15 marca 1932 (Dz. U. R. P. Nr. 33 poz. 345) uchwaliła przyznać 15% dodatek komunalny pracownikom miejskim pobierającym uposażenie według grup uposażenia na okres budżetowy 1933/34.

IV Sprawa przenoszenia kredytów (virement)

Rada miasta Rzeszowa na podstawie Rozp. Min. Spraw wew. z dnia 3 lutego 1926 Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 304 i zgodnie z § 51 rozp. z dnia 28 czerwca 1926 Nr. 76 poz. 433 Dz. U. R. P. upoważniła Magistrat do zwiększenia kredytów uchwalonych w budżecie na rok 1933/34, przy równoczesnem zmniejszeniu innych kredytów (virement) z tem zastrzeżeniem, że upoważnienie to dotyczy tylko kredytów w granicach tego samego paragrafu.

V Rada miasta Rzeszowa na zasadzie § 26 lit. p. ustawy gminnej z dnia 13 marca 1889 Nr. 24 dz. u. kr. oraz statutu etatów stanowisk służbowych zatw. reskr. Lw. Urz. Woj. z dnia 30 kwietnia 1931 L. S. B. 703/2/31 mianuje p. Barowicza Tadeusza Kierownikiem Rachuby miejskiej w VII grupie uposażenia szczebel „a", według norm uposażeniowych obowiązujących dla funkcjonarjuszów państwowych zgodnie z ust. z dnia 15 marca 1931 Nr. 33 poz. 345 z doliczeniem 15% dodatku komunalnego z zastrzeżeniem podanem w art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 15 marca 1932 Dz. U. R. P. Nr. 33 poz. 345.

(C. d. n.).

Fundacja ś. p. Dra H. Hanasiewicza.

(Szpitalik dla dzieci pod wezwaniem Dzieciątka Jezus).

I.

Testamentem swoim z dnia 3 grudnia 1922 r. śp. Dr Henryk Hanasiewicz, adwokat i obywatel miasta Rzeszowa, zmarły w dniu 5 maja 1923 r. — między innemi legatami — przeznaczył:

Realności położone w Rzeszowie, a to: lwh. 1094 — 1708 — 1064 w obszarze 52 a. 70 m² z murowanym domem piątrowym, oraz realność położoną w Staroniwie wlh. 165 w obszarze 2 ha. 88 a. 62 m², wraz z przynależnością drogi dla tej realności, intabulowanej w lwh. 208 gm. Staroniwa.

Na utworzenie wieczystej fundacji: „Szpitalika dla dzieci wyznania chrześc. — narodowości polskiej pod wezwaniem Dzieciątka Jezus".

Na wszystkich powyższych realnościach przysługiwało śp. Marji lo. Aweydowej 2o. Hanasiewiczowej prawo dożywocia, które zgasło z jej śmiercią w dniu 9 lipca 1929 r.

Śp. Dr H. Hanasiewicz w testamencie swym powołał imiennie do uruchomienia powyższego szpitalika komitet, którego ukonstytuowanie nastąpiło w dniu 10 listopada 1930 r.

II.

Uruchomienie szpitalika napotkało na trudności przedewszystkiem natury finansowej. Trzeba było spłacić dość znaczne zaległe podatki, załatwić sprawę z lokatorami realności, (których chroniła ustawa o ochronie lokatorów) i postarać się o dalsze fundusze do realizacji fundacji potrzebne. W Generalnej Prokuraturze, w początkach sprawy doradzano sprzedaż części majątku spadkowego, uzyskanie w ten sposób kapitału dla uruchomienia szpitalika — na co jednak komitet się nie zdecydował. Zaległe podatki spłacono zwolna czynszami lokatorskiemi i dzierżawnemi, a wreszcie, po ustąpieniu najmobierców z realności szpitalika, przystąpiono do przebudowy budynku, który był dobrym na mieszkania prywatne, atoli wymagał bardzo wiele zmian dla celu fundacyjnego.

Projekt tej przebudowy podał Dr Klisiewicz, — następnie pod zarządem budownictwa miejskiego przystąpiono w dniu 1 czerwca 1931 r. do przebudowy, którą ukończoną została w drugiej połowie grudnia 1931 r. Budynek zaopatrzono w wodociąg lokalny o zimnej i ciepłej wodzie, kanalizację, elektrykę — a to wszystko po odpowiedniej przemianie pokoji, wyjęciu jednych ścian, wprowadzeniu drugich, przebudowie schodów, dawnych kuchni, uzupełnieniu werand, wybudowaniu łazienek i t. p.

Koszta tej przebudowy były bardzo znaczne — jednak chrześc. Rada m. Rzeszowa stanęła na stanowisku, iż w interesie publicznym leży puszczenie w ruch fundacji śp. H. Hanasiewicza i uzyskała na pełnej Radzie miejskiej najznaczniejszą część potrzebnych na powyższy cel funduszów. Ponadto przyszły z pomocą wybitniejszą Kom. Kasa Oszczdności miasta Rzeszowa, a wreszcie także w pewnej części Wydział Powiatowy rzeszowski.

III.

Stosownie do przepisów ustawy o szpitalach i stosownie do zachodzących okoliczności tej sprawy ułożył też sekretarz komitetu Dr W. Klisiewicz odpowiedni statut, który z Rady miejskiej rzeszowskiej w dniu 21 listopada 1931 r. L. 15695 — za pośrednictwem rzesz. Starostwa odesłanym został do Województwa — celem uzyskania zezwolenia tegoż Województwa na otwarcie szpitalika.

W dnia 26 listopada 1931 r. do L. 24407 wniesione zostało również do Województwa za pośrednictwem tut. Starostwa podanie o zatwierdzenie technicznej przebudowy budynku na prowadzenie szpitalika. W dniu 19/I 1932 r. (L.: SS. 1773/4) nadeszło pismo z uwagami o pewnych drobnych usterkach w przebudowie, które zostały wedle zleceń Województwa poprawione, aż wreszcie w dniu 6 lipca 1932 r. nastąpiło zezwolenie na użytkowanie budynku szpitala, które z Rady miejskiej doręczono komitetowi w dniu 22 lipca 1932 r. (Nr. AA. 2/8/932 — Wojew. 25 maja 1932 r. L.: AA. 73/110/32).

Również dość długo trwała sprawa z uzyskaniem zatwierdzenia statutu szpitala, jako fundacji, dla której żądania swe, obok władzy administracyjnej, stawiała także Gen. Prok. Skarbu. Zarząd Gminy dostał pierwotnie statut zpowrotem celem dokonania w nim różnych zmian, przez władze wymaganych, a ostatecznie w dniu 9 lipca 1932 r. został statut reskryptem P. Wojewody Lwowskiego (L.: W. 17160/32) definitywnie zatwierdzonym.

IV.

Gdy po licznych staraniach i troskach załatwiono się z powyższemi szczegółami, (a raczej w trakcie ich zakończenia) odbyła się w Rzeszowie inspekcja rzeszowskiego samorządu miejskiego przez Województwo Lwowskie — w czasie od 13 do 18 czerwca 1932 r. W odniesieniu do niniejszej sprawy a p. t. „Opieka społeczna" pisze w sprawozdaniu swem p. Insp. Wojew. Dr Aulich: „... Budynek przystosowano do wymogów hygieny szpitalnej. Mieści w sobie salę operacyjną z poczekalnią (obie o lakierowanych ścianach i tafelkowej posadzce), pokój przyjęć dla chorych (ordynacyjny), trzy sale chorych, kilka ubocznych ubikacji, w suterenach sypialnie dla personalu, kuchnię, mieszkanie dozorcy, klozety wodne i t. p. są też budynki gospodarcze: stajnia, wozownia, komory, altana w ogrodzie i t. d....".

Sprawozdanie swe kończy p. Insp. Wojew. stwierdzając: „Niewątpliwe zapotrzebowanie takiego szpitalika, możliwość jego natychmiastowego uruchomienia, wyraża zdanie, że jaknajrychlejsze zatwierdzenie aktu fundacyjnego zasługuje na usilne poparcie i jest bardzo pożądane".

V.

Po uzyskaniu wszystkich wyżej wspomnianych urzędowych zatwierdzeń przystąpiono do wyposażenia szpitalika w urządzenia wewnętrzne, jak łóżka, materace, pościel, szafki nocne, stoły, szafy, narzędzia lekarskie, urządzenia sali operacyjnej i t. d. wszystkie te przedmioty zakupiono we firmie krakowskiej: „Antoni Pogorzelski", (z wyłączeniem pościeli, którą uszyto na miejscu).

VI.

Koszta uruchomienia szpitalika, — nader skromne we wysokości swej, jeśli się je zestawia z innemi tego rodzaju inwestycjami, są jednak ze względu na słabe stosunki finansowe rzeszowskie dość znaczne. Gdyby się nie prowadziło całości tej sprawy we wszystkich jej szczegółach, we własnym zarządzie, gdyby nie bezinteresowna, żmudna i długotrwała praca we wszystkich powyższych kierunkach pełnomocnika i sekretarza komitetu Dra W. Klisiewicza, wreszcie gdyby nie stanowcza pomoc finansowa Rady gminnej, zbożna inicjatywa śp. H. Hanasiewicza nie mogłaby być dotąd zrealizowana.

Przy przelicznych trudnościach, nasuwających się — rzec można — ze wszystkich stron, przy niedowierzaniu jednych, przedwczesnej krytyce drugich, trzeba było zarówno zaparcia się jak uporu, by sprawę do szczęśliwego końca doprowadzić.

Rada gminna m. Rzeszowa w uznaniu zasługi fundatora nazwała jedną z ulic miejskich „ulicą Dra Henryka Hanasiewicza" — zaś komitet, powołany przez spadkodawcę dla uruchomienia szpitalika, wyraził ze swej strony swoją podziękę rzeszowskiej Radzie gminnej za wytrwałą moralną i materjalną pomoc.

Wreszcie można mieć nadzieję, że tak te instytucje, które materjalnie dotąd cele fundacji popierały, jak i inne instytucje rzesz. (między niemi szczególnie rzesz. Kasa Chorych), oraz zasobniejsze osoby prywatne pomocą swoją materjalną dopomagać będą szpitalowi pod

wezwaniem „Dzieciątka Jezus“ do spełniania jego zadań, a w szczególności niesienia lekarskiej pomocy chorym i biednym dzieciom.

Poświęcenie i otwarcie szpitalika nastąpi w niedzielę dnia 19 lutego 1933 r. w południe.

NIEMA POLSKI BEZ MORZA -- NIEMA MORZA BEZ FLOTY WOJENNEJ!

Dwukrotnie z własnej winy utraciliśmy dostęp do Morza, a co zatem wolność, dobrobyt, znaczenie mocarstwowe i niepodległość. Strzeżmy się! Nie powtarzajmy błędów naszych dziadów.

Każdy naród winien posiadać taką marynarkę, jakiej wymaga jego polityka — powiedział w parlamencie francuskim minister Leygues. Długość wybrzeża, czy posiadania kolonij nie mają tu nic do rzeczy. Przeciwnie, kraj posiadający flotę wojenną może zorganizować swój handel morski, swoją emigrację i starać się o mandaty kolonjalne. A prowadzenie polityki bez środków militarnych jest tem samem, co gaszenie pożaru bez wody.

Najwaleczniejsza armja nie obroni Gdyni, naszego jedynego okna na świat, przed atakiem od strony morza. Miljony włożone w budowę portu pójdą z dymem pożarów, wszczętych przez działa jednego choćby krążownika. Musimy fortyfikować Gdynię! Musimy budować flotę wojenną! Inaczej zostaniemy odcięci od świata, a utraciwszy wolność morską, „od której państwo ku górze się pnie“ (Anna Jagielonka), będziemy zmuszeni wegetować w oczekiwaniu klęski.

Na zegarze dziejowym dochodzi dwunasta. Albo Polska zdobędzie się dziś na stworzenie odpowiedniej do potrzeb kraju floty wojennej, albo zrezygnować będziemy musieli z Pomorza i wolności morskiej. Hiszpanja, Holandja i Portugalja stały na gruncie, że wpierw flota handlowa, rozwój handlu zamorskiego, a potem dopiero flota wojenna. Państwa te bądź upadły, bądź zatraciły swoje mocarstwowe stanowisko. Anglja i Niemcy stojące na gruncie przeciwnym stały się potęgami światowemi.

Zagadnienie stworzenia floty nie jest dla nas bynajmniej zagadnieniem wyłącznie militarnem, a jest zagadnieniem narodowem pierwszorzędnej wagi. Jest więc obowiązkiem każdego obywatela uznać konieczność marynarki wojennej, rozważyć przypadające stąd korzyści polityczne, ekonomiczne i militarne, i przyczynić się do stworzenia polskiej siły zbrojnej na morzu.

Aby stworzyć flotę trzeba programu morskiego i ustawy sejmowej o rozbudowie floty wojennej. Ustawy i programu obliczonych conajmniej na lat dziesięć. Albowiem tylko planowa i programowa budowa zapewni nam „dominum maris“. W przeciwnym wypadku dawane dorywczo pieniądze rzucone będą w błoto, a budowane jednostki zestarzeją się przed wejściem w użycie.

Sejm obecny ma przed sobą historyczne i odpowiedzialne zadanie: stworzenie polskiej floty wojennej — godnej spadkobierczyni zygmuntowskiej „Armady Wodnej“. Niechże wykona je jaknajrychlej, opierając się na groźny pełnym przykładzie Sejmu Czteroletniego. Gdy ten uchwalił stutysięczną armję — było uż zapóźno. A przecież armję można częściowo improwizować. Flotę nigdy!

Oddział Propagandowy Floty Wojennej przy Lidze Morskiej i Kolonjalnej.

Z działalności B. B. W. R. na terenie miasta i powiatu.

Idea BBWR zatacza na terenie miasta i powiatu coraz szersze kręgi. W miesiącu styczniu zawiązano 4 nowe Koła.

Na terenie miasta powstało kolejowe Koło BBWR (Stacja). Zebranie zagaił zawiadowca stacji Klein Filip, który zaznajomił obecnych z celami Koła — poczem zebrani przystąpili do wyborów.

Prezesem wybrano zawiadowcę stacji Kleina Filipa, zastępcami: asesora Chamielca Piotra i zastępcę zawiadowcy stacji Drożdża Tomasza, sekretarzem asesora Keplera Eugeniusza, skarbnikiem st. asystenta Kluza Józefa.

Koło liczne (65 członków).

* * *

Dnia 29 stycznia br. odbyło się zebranie organizacyjne w Drabiniance. Antoni Domino przedstawił zebranym sytuację polityczną i gospodarczą w państwie. Po dyskusji uchwalili uczestnicy jednogłośnie zawiązać Koło BBWR. Po sporządzeniu protokołu organizacyjnego, wybrano prezesem Józefa Mikułę naczelnika gminy, Dominę Antoniego zastępcą, Szczepanika Franciszka sekretarzem i Kubasa Józefa skarbnikiem.

* * *

Dnia 9 stycznia br. odbyło się zebranie organizacyjne w domu gminnym w Zgłobniu. Po wygłoszeniu referatu przez ob. Wiktora Adama przystąpiono ochotnie i ze zrozumieniem potrzeby organizacji do zapisywania się do miejscowego Koła BBWR.

Skład zarządu: prezes Dereń Piotr, zastępcy Pączek Piotr, Gubernat Bronisław, sekretarz Gubernat Juljan, skarbnik Ciebiera Jan.

Quo vadis Europa?

Pod tym tytułem, zjechawszy z górą 5.000 kilometrów po Europie, napisał reporter wielkich pism amerykańskich p. Knickerbrocker broszurę, w której tak przedstawia swe horoskopy na przyszłość Europy (wedle tłumaczenia p. Radwanowej):

„Główne niebezpieczeństwo jest zażegnane. Kryzys kredytowy skończył się. Tu i ówdzie może się jeszcze zdarzyć wstrząs, ale panika już się nie powtórzy.

Widzimy cały szereg objawów, wskazujących na blizkie polepszenie, mianowicie:

Ceny towarowe zaczynają się podnosić —

Kurs akcji podnosi się szybko —

Rynek pieniężny ożywia się znowu —

Skończyły się bankructwa państwowe —

Rządy są umocnione na swych stanowiskach —

Groźba rewolucji odpadła —

Wojny domowe nigdzie nie zagrażają —

Wojna jest mniej prawdopodobną, niż kiedykolwiek —

Większość mocarstw ma zrównoważony budżet —

Ograniczenia handlowe nie mnożą się już, jak grzyby po deszczu —

Handel międzynarodowy przestał się kurczyć coraz bardziej —

Rozrachunki międzynarodowe wyrównywują się —

Zahamowano dążenia do samowystarczalności —

Skreślono reparacje —

Niemcy, Francja i Włochy mają urodzaj największy od dziesiątków lat —

Większość Europejczyków, a jest ich ogółem 400 miljonów żyje na szerszej stopie, niż kiedykolwiek —

Europa orrząsnęła się ze swej śmiertelnej trwogi, gdyż „zagłada“ ustroju kapitalistycznego już jej nie grozi“.

* * *

Kończy autor taką między innemi uwagą:

„Wojna narodów również nie zagraża bynajmniej Europie.

Najniebezpieczniejszy moment mamy za sobą. Niemcy groziły zbrojeniami, ale Francja nie odpowiedziała na to pogróżkę wkroczenia do Niemiec. Francja ustąpiła. Francja uczyni najwidoczniej, co tylko będzie w jej mocy, by odwlec chwilę zbrojeń niemieckich, ale wie, że przeszkodzić im nie zdoła. Co się stanie, gdy Niemcy przystąpią do dyplomatycznego „uzasadniania“ korytarza gdańskiego, mając już wówczas wojsko do poparcia swych dyplomatów, to jest kwestją dalszej przyszłości, — gdy rozwiązanie jej nastąpi, wszyscy już oddawna nie będą pamiętali o kryzysie“.

KRONIKA

W rocznicę koronacji Papieża Piusa XI odbędzie się staraniem Ligi Katolickiej w niedzielę dnia 12 bm. w kościele parafjalnym o godz. 10·30 uroczyste Nabożeństwo z kazaniem.

W południe o godz. 12 odbędzie się w sali Sokoła Akademja z następującym programem: 1. Zagajenie, 2. Kantata odśpiewana przez dzieci, 3. Ojcu św. w hołdzie (obrazek sceniczny), 4. Kwartet smyczkowy d-moll Mozarta, 5. Odczyt „Świat chrześcijański i działalność Ojca św.“, 6. „My chcemy Boga“ i „Boże coś Polskę“.

Ze Związku Legjonistów Polskich. W niedzielę dnia 29 stycznia br. bawił w Rzeszowie ob. Dr. Bronisław Wojciechowski, poseł na sejm R. P. Prezes okręgu lwowskiego Związku Legjonistów Polskich, przyczem, w lokalu rzeszowskiego oddziału Związku Leg. Pol., wygłosił zwięzły, a treściwy referat o stosunkach panujących w państwie, w łączności zaś z tem o pracy, obowiązkach i zadaniach Legjonistów, tak w chwili obecnej, jak i na przyszłość. Po referacie odbyła się krótka dyskusja, poczem — szczegółowa lustracja tut. Oddziału, która dała wynik dodatni.

Wielka zabawa L. O. P. P. Dnia 5 lutego odbyła się w salach Sokoła zabawa karnawałowa L. O. P. P. Zabawa zgromadziła z górą 300 osób. Obecni byli przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz okoliczne ziemiaństwo, miejscowi urzędnicy i mieszczaństwo. Wielka sala Sokoła z trudem zdołała pomieścić pary tańczących. Do tańców przygrywały na zmianę 2 jazzowe orkiestry 20 p. uł. i 17 p. p. Podoficerowie 20 p. ułanów dziarskiem aranżowaniem tańców przyczynili się w dużym stopniu do ożywienia zabawy. Oprócz tańców nowych, które przeważały ku zmartwieniu starszej generacji a zadowoleniu młodszej tańczono również z dawno nieoglądaną werwą mazura i staropolskiego oberka. Bufety swoją wspaniałością i zastawą przeszły oczekiwania najwybredniejszych smakoszów a niskie niesłychanie ceny dadzą się wytłumaczyć chyba ofiarnością pań z komitetu. Komitet dekoracyjny przybrał pięknie sale bufetowe a specjalnie scenę. Toalety pań jakkolwiek skromniejsze niż w dawnych przedkryzysowych czasach odznaczały się niezwykłą pomysłowością i smakiem. Ochocza zabawa przeciągnęła się do białego rana.

Opłatek w Związku Rezerwistów odbył się w dniu 1 lutego b. r. w sali Domu Ludowego im. płk. Lisa-Kuli. Wśród gości zauważyliśmy ks. katechetę Błaża, p. bryg. Jasiewicza, ppłk. Jędrychowskiego, mjr. Cie-

pielowskiego, kapt. Magdziarza, prezesa Kijasa, kom. Steifera i innych. Zebranych powitał jako gospodarz prezes rzesz. Koła Zw. Rez. nacz. Klein, w odpowiedzi przemawiali ks. Błaż, bryg. Jasiewicz, mjr. Ciepielowski, wznosząc toasty na pomyślność Rzeczypospolitej, Prezydenta Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego, Armji Polskiej i Związku Rezerwistów. Uroczystość zakończyła wspólna fotografja. Po opłatku odbyła się zabawa taneczna.

Koło BBWR w Zwięczycy. Dnia 21 stycznia b. r. zawiązano Koło BBWR w Zwięczycy. Po zagajeniu i referacie wybrano Zarząd Koła. Skład Zarządu: prezes Hudzicki Franciszek, zastępcy Rusin Jan i Wróbel Jan, sekretarz Komarzyca Tomasz, Skarbnik Rusin Józef.

Zjazd Legjonistów w Łańcucie. Z inicjatywy Oddziału Związku Legjonistów Polskich w Rzeszowie, a w szczególności Ppłk. Jędrychowskiego i kap. Weisbacha, odbył się w Łańcucie w dniu 20 stycznia b. r. Zjazd Legjonistów zamieszkałych w powiecie Łańcuckim. Zjazd ten zaszczycili swoją obecnością panowie Starosta Łańcucki Leonard Chrzanowski i Burmistrz m. Łańcuta, oraz Prezes Rady Okręgowej BBWR Marjan Januszewski. W wyniku bardzo poważnego i podniosłego przebiegu obrad, Zjazd powołał do życia Oddział Związku Legjonistów Polskich w Łańcucie a którego brak, jako ostoi ideowej i organizacyjnej, zamieszkałej na terenie powiatu łańcuckiego Legjonowej Braci, dawał się w najwyższym stopniu odczuć.

Zebrani na Zjeździe w liczbie 28 Legjoniści, wyłonili z pośród siebie Zarząd Oddziału z ob. Feliksem Januszewskim jako prezesem i ob. Karolem Trumpusem jako sekretarzem na czele. Zjazd zakończono uchwaleniem wyrazów hołdu i czci dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego zapewniając, że Legjoniści powiatu łańcuckiego, wiernie i niezachwianie stać będą na straży tych wskazań, które ich przed laty postawiły w legjonowych szeregach oraz złożono podziękowanie inicjatorom Zjazdu za jego zwołanie.

Wieczór dziewiczy Zapolskiej. VI klasa Gimnazjum Żeńskiego, odegra dnia 12 lutego w sali Sokoła sztukę Zapolskiej p. t. „Wieczór dziewiczy", na rzecz polskiego szkolnictwa zagranicą.

Z „Reduty". Reduta przygotowuje na 19 lutego świetną i tryskającą humorem komedję „Dr Stieglitz". Role objęły panie Bieńkowska, Knotówna, Kruczkowska, Zwieńczakówna oraz panowie Piszek, Stary, Skoczycki, Szymański i Szugt. Reżyseruje Dr Ruczka.

Ze sportu. Dowiadujemy się ze sfer sportowych, że Klub Sportowy 17 p. p. oraz towarzystwo sportowe „Resovia" połączyły się w jedno towarzystwo wojskowo-cywilne pod nazwą „Resovia". Spodziewamy się, że połączone towarzystwa podniosą sport w naszem mieście na wyższy poziom i będą uprawiać wszystkie gałęzie sportu, by nie pozostać w tyle za innemi ośrodkami w większych miastach. Połączenie się obu klubów jest zasługą zarządów obu towarzystw a w szczególności p. pułk. Jędrychowskiego.

Walne Zebranie T. S. Resovia odbędzie się 12 lutego w niedzielę br. o godz. 5 po poł. w sali Rady Powiatowej, z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.

2) Sprawozdanie zarządu za rok ubiegły.

3) Wniosek komisji rewizyjnej o udzielenie absolutorjum ustępującemu wydziałowi.

4) Wniosek wydziału o zatwierdzenie zawartej fuzji między K. S. 17 p. p. a T. S. Resovią.

Komornik Sądu grodzkiego w Rzeszowie Rewiru III Czajka Władysław, urzęduje przy ulicy Grunwaldzkiej L. 26 (parter). Godziny urzędowe w dnie powszednie od 8 — 13 i od 15 — 18, w dni świąteczne z wyjątkiem pierwszego święta Bożego Narodzenia i pierwszego święta Wielkanocy od 11 — 13. Rewir III obejmuje ulice miasta Rzeszowa: Asnyka, Bema, Bernadyńska, Borelowskiego, Bożnicza, Chłopickiego, Stef. Czarnieckiego, Czwartaków, Grottgera, Grunwaldzka, Dr. Jabłońskiego, Kasprowicza, Kołłątaja, Aleja Konarskiego, Konarskiego, Konopnickiej, Kopernika, Kordeckiego, Krakowska, Krasińskiego, Kręta, Krótka, Legjonów, Kr. Łokietka, Marszałkowska, Masarska, Matejki, Mochnackiego, Moniuszki, Półkole, Promień, Pułaskiego, św. Mikołaja, Mikołaja Reja, Rejmonta, Sienkiewicza, Sobieskiego, Sokoła, Smolki, Stanisł. Augusta, Dojazd Staroniwy, Syrykomli, Szajnochy, Tannenbauma Adolfa, Towarnickiego, Ujejskiego, Wąska, Wyspiańskiego, Żeromskiego.

Gminy wiejskie: Błędowa, Bzianka, Dąbrowa, Miłocin, Nosówka, Przymiarki ad Nosówka, Przybyszówka, Staromieście, Świlcza, Trzciana, Wola Zgłobieńska, Woliczka Zgłobień, a mianowicie dłużników, oraz ich posiadłości położone przy powyżej wyszczególnionych ulicach lub gminach. Konto czekowe P. K. O. Kraków Nr. 402.053.

Zeznania o obrocie do podatku przemysłowego za rok 1932. Na zasadzie ustawy o państwowym podatku przemysłowym, obowiązane są oznaczone niżej przedsiębiorstwa względnie zajęcia do złożenia zeznań o obrocie za rok 1932 najpóźniej w terminie do 15 lutego 1933. 1) co do każdego oddzielnego zakładu względnie przedsiębiorstwa handlowego, zaliczonego w taryfie (art. 23) do kategorji I i II przedsiębiorstw handlowych, 2) co do każdego oddzielnego zakładu względnie przedsiębiorstwa przemysłowego, zaliczonego w taryfie (art. 23) do pierwszych pięciu kategorji przedsiębiorstw przemysłowych, 3) co do każdego zajęcia przemysłowego zaliczonego w taryfie (art. 23) do kategorji I i II a) i b) zajęć przemysłowych, 4) co do każdego samodzielnego wolnego zajęcia zawodowego (art. 9).

Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, należące do kategorji niższej, mogą także składać zeznania o obrocie, i w takim razie korzystają z uprawnienia, przysługującego płatnikom podatku przemysłowego z mocy ustępu 3 ark. 76 powołanej ustawy.

Do zeznań mają być dołączone w oryginałach lub odpisach dowody uiszczonych wpłat miesięcznych, względnie kwartalnych tytułem zaliczek na podatek od obrotu (art. 56 ust. 3)

† **Marja Gąsiorowa**, nauczycielka szkoły powszechnej im. św. Jadwigi, zmarła dnia 9 lutego w 49 roku życia. Pogrzeb odbędzie się dnia 11 lutego.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Inż. Józef Szaynok. Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr. 45.